

ORĘDOWNIK POWIATU KOZMIŃSKIEGO

Abonament:
 kwartalnie: w ekspedycji 300.00 mk.
 „ na pocztę 330.00 mk.
 numer pojedynczy 15.00 mk.

Dział urzędowy ≡ nieurzędowy
Koźmin, sobota dnia 8-go lipca 1922 r.

Ogłoszenia:
 wiersz 1-lin. nonp. na str. 6-cio lin. lub miejsce jego 20.00 mk.
 wiersz reklamowy nonparelowy na stronie 3-linowej . 50.00 mk
 Dla ogłaszających z poza powiatu 100% więcej

Nr. 54 Za redakcję: Dział urzędowy: Starostwo; nieurzędowy: E. Kraszewski w Koźminie | **Druk:** ZAKŁAD GRAFICZNY EDWARDA KRASZEWSKIEGO w KOŹMINIE | **Rok 35**
 Wychodzi 2 razy tyg. Ogłoszenia przyjmuje się do wtorku i piątku godz. 9 przedpoł. | Nakład własnej księgarni. Telefon 34. Adres telegraficzny: Orędownik Koźmin

Wrazie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidzianych okoliczności wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub dodszkodowania.

Dział urzędowy

Nr. 310. Pasporty i wize do wyjazdu na Górny Śląsk.

Wobec odbywającego się obecnie przez władze polskie stopniowego przejmowania części G. Śląska nie są potrzebne od dat niżej podanych paspordy i wize paspordowe udzielone dotychczas przez konsulaty francuskich w Poznaniu na wyjazd do G. Śląska.

- Od 20. 6. 22 do powiatu Katowice miasta i wieś.
- Od 23. 6. 22 do powiatu Lublinieckiego i polskich części powiatów Tarnowskiego Góry, Gliwice wieś, Wielkie Strzelce i Bytom wieś.
- Od 29. 6. 22 do powiatu Pszczyńskiego i polskiej części powiatu Zabrze.

Od 4. lipca 1922 do powiatu Rybnickiego.
 Poczawszy od dat niżej podanych wydawanie wiz paspordowych do miejscowości niemieckiego Górnego Śląska, wymienionych poniżej, nie będzie podlegało więcej kompetencji Konsulatu Francuskiego w Poznaniu, lecz niemieckich władz konsularnych w Polsce.

- Od 20. 6. 22 do powiatu Kluczbork i Głogówek.
 - Od 23. 6. 22 do powiatu Głubczy
 - Od 26. 6. 22 do powiatu Olesno
 - Od 29. 6. 22 do powiatu Koźle
 - Od 4. lipca b. r. do powiatów Racibór miasto i wieś, Gliwice miasto i wieś, Bytom miasto i do części niemieckich powiatów Tarnowskie Góry, Zabrze, Bytom wieś.
 - Od 9. lipca b. r. do części niemieckich powiatu Wielkie Strzelce.
 - Od 10. lipca b. r. do powiatu Opole
- Poczawszy od dnia 11. lipca 1922 r. Konsulat Francuski w Poznaniu nie jest już kompetentnym do wydania wiz paspordowych na Górny Śląsk.
 — Nr. dz. 3851/22 St. —
 Koźmin, dnia 3. lipca 1922 r.
Starosta, Czarnecki.

Osoby i urzędy, mające jakiegokolwiek pretensje do powyższych osób, zechcą się w przeciągu 6 dni w tutajszym Starostwie pokój nr. 3 zgosić.
 — L. dz. 4109/22 St. A. —
 Koźmin, 5. lipca 1922 r.
Starosta, w zast. Andrzejczak.

Nr. 314. W miesiącu czerwcu udzielono jedną kartę myśliwską kupcowi Michałowi Roszakowi z Koźmina.
 — L. dz. 4052/22 St. a. —
 Koźmin, dnia 3. lipca 1922 r.
Starosta, Czarnecki.

Obwieszczenie

W uzupełnieniu naszego obwieszczenia z dnia 20. 9. 1921 r. podajemy niniejszem do wiadomości, że w myśl Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej utworzone zostały jeszcze dalsze grupy zarobkowe miarodajne dla określenia zasiłków pieniężnych i składek.

Ubezpieczonych stosownie do zarobku dzieli się od 1 lipca b. r. na następujące grupy zarobkowe:

Grupa zarobkowa	Dla zarabiających			Placa ustawowa wynosi dzienn. mk.
	dziennie mk	albo tygodniowo mk.	albo miesięcznie mk.	
1-30	pozostaje bez zmiany			
31	ponad 600 do 700	ponad 3 600 do 4 200	ponad 15 000 do 17 500	650
32	" 700 " 800	" 4 200 " 4 800	" 17 500 " 20 000	750
33	" 800 " 900	" 4 800 " 5 400	" 20 000 " 22 500	850
34	" 900 " 1 000	" 5 400 " 6 000	" 22 500 " 25 000	950
35	" 1 000 " 1 100	" 6 000 " 6 600	" 25 000 " 27 500	1 050
36	" 1 100 " 1 200	" 6 600 " 7 200	" 27 500 " 30 000	1 150
37	" 1 200 " 1 300	" 7 200 " 7 800	" 30 000 " 32 500	1 250
38	" 1 300 " 1 400	" 7 800 " 8 400	" 32 500 " 35 000	1 350
39	" 1 400 " 1 500	" 8 400 " 9 000	" 35 000 " 37 500	1 450
40	" 1 500 " 1 600	" 9 000 " 9 600	" 37 500 " 40 000	1 550
41	" 1 600 " 1 700	" 9 600 " 10 200	" 40 000 " 42 500	1 650
42	" 1 700 " 1 800	" 10 200 " 10 800	" 42 500 " 45 000	1 750
43	" 1 800 " 1 900	" 10 800 " 11 400	" 45 000 " 47 500	1 850
44	" 1 900 " 2 000	" 11 400 " 12 000	" 47 500 " 50 000	1 950
45	" 2000	" 12 000	" 50 000	2 050

Nr. 311. Na mocy § 218 ustawy wodnej mianowalem z dniem 26. czerwca 1922 r. 1 dz. 170/22 W. B. następujący zarząd spółki drenarskiej, Koźmin

- jako przewodniczącego p. burmistrza Nowakowskiego Feliksa z Koźmina
 - jako zastępcę i pierwszego ławnika gospodarza Srokę z Białego dworu
 - jako drugiego ławnika Walentego Borowskiego z Koźmina
 - jako trzeciego ławnika Wacława Bielawskiego z Koźmina
 - jako zastępcę pierwszego ławnika Jana Misiaka z Białogodworu
 - jako zastępcę drugiego ławnika Michała Kurzawskiego z Koźmina
 - jako zastępcę trzeciego ławnika Stanisława Domicza z Koźmina
- Koźmin, dnia 30. czerwca 1922 r.
Starosta, Czarnecki.

Zasiłek pieniężny przewidziany w paragrafie 28 statutu wynosi:

dla zaliczonych do grupy	1-30 bez zmiany	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
dla zaliczonych do grupy		31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
		390 mk. dziennie	450 " "	510 " "	570 " "	630 " "	690 " "	750 " "	810 " "	870 " "	930 " "	990 " "	1 050 " "	1 110 " "	1 170 " "	1 230 " "

Zasiłek domowy przewidziany w paragrafie 35a wynosi:

dla zaliczonych do grupy	1-30 bez zmiany	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
dla zaliczonych do grupy		31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
		195 mk. dziennie	225 " "	255 " "	285 " "	315 " "	345 " "	375 " "	405 " "	435 " "	465 " "	495 " "	525 " "	555 " "	585 " "	615 " "

Nr. 312. W sprawie zwalczania cholery drobiu.

Wobec szerzenia się cholery drobiu w większych rozmiarach niż to wynika z dat statystycznych, należy przypuszczać, iż choroba ta nie jest w myśl § 10 ustawy o chorobach zaraźliwych, przez właścicieli zgłaszana. Ze względu na niebezpieczeństwo, zagrażające paktwu domowemu, przypominam niniejszem obowiązek zgłaszania chorób u miejscowej władzy policyjnej. Celem skutecznego zwalczania zarazy zaleca się przeprowadzenie szczepień ochronnych.
 — L. dz. 3550/22 St. I. —
 Koźmin, dnia 30. czerwca 1922 r.
Starosta, w zast. Andrzejczak
 Starszy Sekretarz powiatowy

Zasiłek domowy pieniężny przewidziany w paragrafie 33b wynosi:

dla zaliczonych do grupy	1-30 bez zmiany	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
dla zaliczonych do grupy		31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
		65 mk. dziennie	75 " "	85 " "	95 " "	105 " "	115 " "	125 " "	135 " "	145 " "	155 " "	165 " "	175 " "	185 " "	195 " "	205 " "

Zasiłek pogrzebowy, przewidziany w paragrafie 36 wynosi:

dla zaliczonych do grupy	1-30 bez zmiany	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
dla zaliczonych do grupy		31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
		13 650 mk.	15 750 " "	17 850 " "	19 950 " "	22 050 " "	24 150 " "	26 250 " "	28 350 " "	30 450 " "	32 550 " "	34 650 " "	36 750 " "	38 850 " "	40 950 " "	43 050 " "

Nr. 313. Następujące osoby zamierzają z powiatu tujszego wyprowadzić się do Niemiec.

- Henryk Zachweh, syn gospodarski z Rojewa
- Karolina Dickert, wdowa z Rojewa wraz z rodziną
- Edward Hörchmann, osadnik z Głosin pod Borkiem wraz z rodziną.

(Dokończenie na następnej stronie).

Wózek dziecięcy

dobrze utrzymany
na sprzedaż

Gdzie? wskaże Ekspedycja Orędownika.

Panów na stację, z utrzymaniem przyjmie

Kto? wskaże Ekspedycja Orędownika.

Kupię
wózek dziecięcy sportowy
Kaczkowski—Hurtownia
Aleksander Thomas i Ska
w Borku

Mam korzystnie do oddania

kilka baranów (Marino)
Czapski, Obra pod Goliną

Bank Koźmiński

Sp. z nieogr. odpow. w Koźminie.

Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnosci w Poznaniu nr. 200558, w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Poznaniu i Ostrowie oraz w Banku Związku w Poznaniu

przyjmuje

Oszczędności

placi procent według umowy i złatwia szybko i tanio
— wszelkie sprawy wchodzące w zakres bankowości —

Skład

do wydzierżawienia

Józef Gawroński
Koźmin, Rynek 16

Zapisujcie Orędownik
powiatu Koźmińskiego.

Zasiłek pogrzebowy, przewidziany w paragrafie 44 wynosi:

jeżeli członek zaliczony jest do grupy 1—30 bez zmiany		jeżeli członek zaliczony jest do grupy	
"	"	31 -	6 825 mk.
"	"	32 -	7 875 "
"	"	33 -	8 925 "
"	"	34 -	9 975 "
"	"	35 -	11 025 "
"	"	36 -	12 075 "
"	"	37 -	13 125 "
"	"	38 -	14 175 "
"	"	39 -	15 225 "
"	"	40 -	16 275 "
"	"	41 -	17 225 "
"	"	42 -	18 275 "
"	"	43 -	19 325 "
"	"	44 -	20 875 "
"	"	45 -	21 425 "

Składka przewidziana w paragrafie 61 w wysokości 6 1/2 % płacy ustawowej wynosi:

w grupie 1—30 jak dotychczas		w grupie	
"	"	31	295,80 mk. tygodniowo
"	"	32	341,30 "
"	"	33	386,80 "
"	"	34	342,30 "
"	"	35	477,80 "
"	"	36	523,30 "
"	"	37	568,80 "
"	"	38	614,30 "
"	"	39	659,80 "
"	"	40	705,30 "
"	"	41	750,80 "
"	"	42	796,30 "
"	"	43	841,80 "
"	"	44	887,30 "
"	"	45	932,80 "

W myśl § 62 statutu za członków zaliczonych do grupy 1—30 płacą członkowie i pracodawcy jak dotąd

w 31 grupie płacą członkowie		pracodawcy	
"	31	118,30 mk.	177,50 mk. tygodniowo
"	32	136,50 "	204,80 "
"	33	154,70 "	232,80 "
"	34	172,90 "	259,40 "
"	35	191,10 "	286,70 "
"	46	209,30 "	314,— "
"	37	227,50 "	341,30 "
"	38	245,70 "	368,60 "
"	39	263,90 "	395,90 "
"	40	282,10 "	423,20 "
"	41	300,30 "	450,50 "
"	42	318,50 "	477,80 "
"	43	336,70 "	505,10 "
"	44	354,90 "	532,40 "
"	45	373,10 "	559,70 "

Powyższe zmiany obowiązują od 1 lipca 1922 roku.

Wzywa się zatem wszystkich pracodawców do zgłoszenia wysokości zarobków wzgl. podanie ilości świadczeń w naturze celem przeprowadzenia nowej klasyfikacji ubezpieczonych.

Koźmin, dnia 6 lipca 1922 roku.

Powiatowa Kasa Chorych w Koźminie

Przewodniczący Zarządu

M. Jacek

Dyrektor

Portaszkiewicz

Obwieszczenie!

W myśli dążenia do rozkwitu przemysłu polskiego, mamy zaszczyt Szan. Klienteli Koźmina jak okolicy donieść, iż z dniem 1 lipca br. przejęliśmy drogą kupna

skład i realność w Koźminie w Rynku numer 8 po panu B. Mamloku

Zadaniem naszym będzie Szan. Klientelę jak najsumienniejszym obsłużyć, a zapewniając w okresie odnośnym udogodnienie w wszelkich życzeniach interesantów

Kreślimy się z poważaniem

„WISŁA” Spółka Handlowo-Przemysłowa Koźmin

Obowiązek

Za obywatelskie poczucie życzliwości pod względem zrozumienia niesienia pomocy młodemu przedsiębiorstwu mimo intryk szkodliwych, wyrażam p. obywatelowi Cz. Piotrowskiemu moje

„najserdeczniejsze podziękowanie”.

W imieniu spółki

„WISŁA” Spółka Handlowo-Przemysłowa
Dom Handlowo Eksportowy Koźmin, L. Skrzypczak

Obwieszczenia

Daje do wiadomości Szan. Klienteli, że z dniem 6 lipca br. otwieram biuro pośrednictwa sprzedarzy i zakupu majątków i zarazem biuro Ludowe gdzie wykonuje kontrakty kupna, wymazywanie hipotek i skargi sądowe

Koźmin, Rynek nr. 8 dawn. B. Mamlok L. Skrzypczak

Bekanntmachung!

Beehren uns hiermit dem werten Publikum von Koźmin und Umgegend anzuzeigen, daß wir im Kaufwege vom 1 Juli d. Js. die

Firma B. Mamlok, Eisenwarenhandlung Koźmin, Markt nr. 8

erworben haben.

Unser Bestreben wird sein, die werthe Kundschaft durch reelle Bedienung zufrieden zu stellen.

Hochachtungsvoll

Die Pflicht

gebietet mir, auf diesem Wege Herrn Cz. Piotrowski „meinen Dank”

auszusprechen für geleistete Hilfeleistung bei Gründung obiger Firma trotz vieler feindlicher Einflüsterungen.

Im Namen der Handelsgesellschaft

Odezwa do Społeczeństwa.

Dziś, nie o datki, lecz o pomoc moralną i podpisy.

Zrządaniem Opatrzności powtorna wojna pochłaniająca miliony istnień, cudem wstrzesiła POLSKĘ.

Podwalinami jej grusy, mogiły, krocie kalek, wdów i sierot.

OJCZYZNO! Na apel Twój poszliśmy wszyscy, młodzi i silni, starcy i słabi, kobiety i dzieci — ponowny stał się cud.

Kto jutro stanie do broni wobec nowej groźby, jeżeli chleba nie mamy dla wczorajszych bohaterów. —

OJCZYZNO! My dziś wołamy do Ciebie, zlituj się nad męczennikami Twojami. —

Po jałmużnę ręki nie wyciągamy, głosem rozpacz wołamy, by Państwo spełniło powinność wobec tych, którzy krwią przelaną i cierpieniem budowali jego fundamenty. Powinność tę uznał Sejm Ustawodawczy dnia 18-go marca 1921 r., uchwalając dla inwalidów, wdów i sierot.

A RZĄD?????? — Rząd tak hojny dla wielu, nie potrafił dotąd uchwały w życie wprowadzić, **nie potrafił, czy nie chciał?** —

A dziś już tak późno, zaopatrzenie wystarczające 15 miesięcy temu, nie pokryje długów, nie odszkoduje sprzedanej odzieży i resztek mienia pozbytego.

Niestety uchwała i głos Sejmu nie wystarczyły i nieskłonity Rządu do wykonania ustawy, niech więc opinia publiczna przemówi, niech głosem donośnym zmusi Rząd do spełnienia najświętszego obowiązku.

Obywatele!

Niech nikt swego podpisu nie odmówi, protest całego narodu niech poprze żądanie cierpiących i głodujących rzesz, niech społeczeństwo całe wystąpi — przeciwko zarządzeniom krzywdzącym najlepszych synów Ojczyzny.

Zarząd Wielkopolsk. Okręgu Wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych.

(—) Ludwik Stachecki, przewodniczący

(—) Stanisław Machliński sekretarz (—) Florjan Koralewski skarbnik

(—) Juljetta Przyjemka (—) Edmund Bigoński, poseł.

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych podając powyższą odezwę do wiadomości publicznej ma nadzieję, że żaden prawy Polak miłujący wyswobodzoną Ojczyznę podpisu swego nie odmówi. Żywimy więc przekonanie, iż inwalidzi i wdowy, którzy zajmować się będą zbieraniem podpisów nigdzie na przykrości społeczeństwa narażeni nie będą.

Zjazd Biskupów w Częstochowie

W roku bieżącym na doroczny zjazd Biskupów Polskich przybyło 26 pasterzy do Częstochowy. Obrady rozpoczęto dnia 21 z. m. Mszą św., odprawioną w kaplicy Matki Boskiej przez arcybiskupa lwowskiego J. Bilczewskiego. Kardynałowie: E. Dalbor i A. Kakowski z powodu złego stanu zdrowia nie mogli wziąć udziału w Zjeździe, któremu przesłali gorące życzenia pomyślnego skutku narad. Po Mszy św. odśpiewano „Te Deum laudamus“ na podziękowanie Bogu za powrót części prastarej dzielnicy Piastowej, Górnego Śląska do Macierzy.

Po zagajeniu zjazdu przez przewodniczącego i przyjęciu porządku dziennego, zebrani wysłali telegramy: 1) do Ojca św. z wyrazami czci, miłości i bezwzględniego oddania się Głowie Kościoła, 2) z pozdrowieniem Górnoślązaków zjednoczonych z Polską i ze słowami pociechy dla tych, którzy zostali poza kordonem, 3) z powitaniem i prośbą o modlitwę do Nuncjusza Apostolskiego.

Zjazd zajął się sprawą utworzenia samodzielnego biskupstwa na Śląsku. Zastanawiał się nad środkami pomocy dla tych, którzy cierpią prześladowanie pod rządami bolszewików i w zakresie swej kompetencji poczynił w tym kierunku odpowiednie kroki.

Pragnąc szczęścia wiecznego i doczesnego współrodaków, Zjazd baczną zwrócił uwagę na te wszystkie czynności, które pragną osłabić u nas wiarę, spójnię z kościołem, obniżyć moralność, aby w ten sposób Polskę osłabioną, podzieloną, wyczerpaną z sił moralnych tem łatwiej opanować i zniszczyć. Szereg uchwał w tym kierunku powziętych będzie stopniowo wprowadzanych w życie. Zjazd ufa, że wszyscy miłujący Boga, Kościół, Ojczyznę, wierni katolicy, gorący patrioci, będą dopomali w pracy pasterzom. Nasze organizacje, jak Ligi katolickie, stowarzyszeń pracujących w fabrykach, warsztatach, na roli, stowarzyszeń młodzieży, sodalicy i inne wielce przyczyniają się do ugruntowania w Polsce zasad nauki Chrystusowej, stąd sprawę tych stowarzyszeń zjazd pilnie badał.

Zjazd rozważał sposoby pogłębienia u nas znajomości zasad wiary, podniesienia poziomu wykształcenia w duchu wiary, rozwoju seminarjów duchownych, fakultetów teologicznych, uniwersytetu w Lublinie, przeciwdziałania propagandzie szkalowania i potwarzy. Zjazd zastanawiał się nad tem wszystkim, co współrodaków dzieli, sieje nienawiść wśród warstw społeczeństwa,

obrzędów religijnych i na sposobami usunięcia tych objawów.

Zjazd badał wreszcie sposoby usunięcia ograniczeń Kościoła w Polsce, niestety, aż do obecnej chwili podlega, pomimo zapewnionej w Konstytucji wolności dla Kościoła i stanowcze w tym kierunku powziął zarządzenia, jak również i w sprawie uposażenia duchowieństwa, które w wielu miejscach pozbawione jest środków do życia i nie jest w stanie odpowiadać na korespondencją rządową (statystyki i inne), nie mając nawet czem opłacać pocztę i w tym kierunku powzięto uchwały, któreby zakończyły niezdolny stan rzeczy, gdyż z jednej strony rząd przystępuje do parcelacji ziemi kościelnej bez porozumienia się ze Stolicą Apostolską, jak tego żąda uchwała sejmowa, a z drugiej rząd nie troszczy się o zapewnienie możliwych warunków egzystencji dla duchowieństwa, służby kościelnej i instytucji kościelnych.

Pod koniec zjazdu otrzymano od Ojca św. w odpowiedzi na telegram zjazdu, telegram z błogosławieństwem dla prac Zjazdu. Obrady zakończono 25 czerwca uroczystem „Te Deum laudamus“.

Sprawy polskie

ODZNACZENIE PADEREWSKIEGO

Uniwersytet Columbia w Nowym Jorku, jeden z najstarszych na drugiej półkuli, istniejący już 168 lat, odznaczył I. J. Paderewskiego stopniem honorowego doktora i doręczył mu dyplom i insygnia w obecności senatu i ciała profesorskiego, ambasadorów i ministrów państw sprzymierzonych i licznych członków kongresu, którzy na tę uroczystość umyślnie przybyli do Waszyngtonu.

Rektor Uniwersytetu w gorących słowach podniósł szczerze stanowisko Paderewskiego w dziejowych zdarzeniach naszych czasów, jego wickopomne zasługi w sprawie utrwalenia w stosunku państw i narodów zasad sprawiedliwości i braterstwa i jego wierną przyjaźń dla stanów Zjednoczonych, nazywając Paderewskiego wśród niekończących się oklasków łącznikiem duchowym między Ameryką i Polską.

Paderewski odpowiedział w dłuższej przemowie, w której wykazał wspólność ideałów Ameryki i Polski. Wśród głębokiej ciszy odmalował Paderewski wzruszający obraz polskiej pracy narodowej, wybijającej się wśród nieustannych trudności, i wykazującej na każdym polu zdumiewające wyniki. Kończąc swą

mowę podziękował Uniwersytetowi za odznaczenie, które, jak się wyraził, odnosi nie do siebie, ale do pracy polskiej.

Całe światne i bardzo liczne audytorjum powstało z miejsc, wołając: Niech żyje Paderewski, cześć Polsce.

Obok Paderewskiego otrzymali honorowy doktorat W. P. Harding, znany autor Augustus Thomas i ambasador belgijski do Stanów Zjednoczonych baron de Cartier de Marchienne.

DĄBAŁ PRZED SĄDEM

Warszawa, 3. 7. (AW.) Dziś w sądzie okręgowym rozpoczęła się rozprawa przeciwko posłowi Tomaszowi Dąbałowi, komuniście, siedzącemu pod kluczem od mniejwięcej połowy listopada, kiedy to Sejm wyraził swą zgodę na ściganie sądowe zwolennika Trockiego i Lenina. Dąbał stał przed sądem jako oskarżony o publicznie podszczuwanie zamachów na obecny ustrój państwa. Badany przez sędziego śledczego Dąbał nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i doręczonego mu aktu oskarżenia nie przyjął. W sprawie tej powołano 55 świadków. W sprawie tej oskarża podprokurator Rettlinger, broni adwokat Duracz, przewodniczący senatu jest sędzia Gumiński, członkami sędziowe Grzybowski i Krassowski.

OBJĘCIE 5 STREFY G. Śląska

(Dziś rozpoczynają się ewakuacje) Karowice W poniedziałek rozpoczęła się ewakuacja 5 strefy. Po polskiej stronie są to powiat rybnicki, część raciborskiego i część gliwickiego. W poniedziałek odbyło się przyjęcie władzy i zmiana sztandarów. Dziś wkroczyły wojska polskie.

Wiadomości pozamiejscowe

Miljonówka. W ostatnim ciągnięciu wygrana padła na numer 1 357 851, sprzedany w P. K. P. w Łodzi.

Dotychczas nie zostały podjęte następujące numery wygranych milionówek, których posiadacze dotąd są nieznanymi; 0 188 747, — 0 470 094, — 1 054 599, — 1 787 047, — 2 154 313 i 2 486 758.

Falszywe banknoty polskie. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa donosi, że pojawiły się w obiegu dwa typy falszywych banknotów po mk. 500 (zielone) dwa typy falszywych banknotów po mk. 1 000 z datą 23. sierpnia 1919 roku (fioletowe) i jeden typ banknotu falszywego 5000 mk. z datą 7. lutego 1920 r.

Falsyfikaty z wyjątkiem falszywego banknotu 500-markowego II. typu wykonano na ogół nieudatnie, na papierze zwyczajnym. Falszywy banknot 500-markowy typ I. Rysunek został wykonany został bardzo nieudatnie. Druk i numeracja większe i niekształtne. Wizerunek Królowej Jadwigi zamazany. Tło głównego napisu odmienne, niedokładne, linje przerywane. Ornamentacja ze stylizowanych kwiatów, łodyg liści, oraz festonów występują niewyraźnie. Falszykiat wykonany w kolorze jasno-zielonym z odcieniem w szczegółach ciemno-brązowym. Numeracja odmienna. Falszywy banknot 500-markowy typ II: Wykonany na papierze zbliżonym do papieru, używanego przy druku banknotów autentycznych, ze znakami wodnymi. Tło główne napisu składa się z linii jasno-brązowych, na banknotach zaś autentycznych siatka ta utworzona jest z równoległych prostych linii ciemno-brązowych i falistych linii czarnych. Ornamentacje ze stylizowanych łodyg, kwiatów, liści oraz feston występują niewyraźnie. Kolory farb brudne. Numeracja odmienna.

Dodatek dla urzędników. Na lipiec przyznano urzędnikom państwowym ten sam dodatek, co w czerwcu, tj. 60 procent pensji.

Poza tem urzędnicy otrzymują także 20 procent dodatku dotychczasowych pensyj zasadniczych, uchwalonego przez Radę ministrów, jako stałe podwyższenie pensji urzędniczych.

Ciekawe nowiny

W SERCU AFRYKI

Z książki p. Dugada Campbella „In the heart of Bantuland“ — W sercu kraju Bantu — wyjmujemy różne zabawne i zajmujące szczegóły o zwyczajach i niebezpieczeństwach tych okolic.

Spędziwszy 30 lat w Afryce, przebył Campbell niejedno niebezpieczeństwo. I tak gdy rzuca pewnego siedział na werandzie swego bungalow nad jeziorem Mwern, lampart w pogoni za kurczakiem dał susa ponad jego głowę. W innym domu kucharz, który mu co wieczór przynosił obiad, uciekać musiał kilkakrotnie przed goniącym go lwem. Najmniej sympatji ma p. Campell dla krokodyli, który nazywa „najbardziej szkodliwym i najbardziej niegentleńskim stworzeniem całej Afryki“. W niektórych ustępach jego książki krajowcy nie mniej wstętni są od dzikich bestyi, w innych znów pełni są uroku, zalet i podobni do innych stworzeń ludzkich. Opis wielkiego wojennego tańca nie daje nam natomiast wiele uroczego o ludziach pojęcia.

Każdy z wojowników tańczył z głową lub głowami ofiar przez niego zabitych, wiszącymi za włosy z jego ust, wyskakiwali tu i tam, strzelając ze swej strzelby, aż znużony i spocony składał głowy ofiar u stóp wodza. Gdy wszyscy wojownicy złożyli całą górę tych straszliwych trofeów, na których na każdej z osobna wódz kładł nogę na znak zwycięstwa, rozpoczął się taniec królowej Mahangi, który wszystkich wprowadził w ekstazę. Kobiety wysypywały jej ścieżkę liśćmi zielonemi, a ona tańczyła swój słynny taniec o motywach tańca Salomn. Festyn zakończył się skokami grubego i nieforemnego jak kielbasa wodza, który pomimo skomplikowanych ruchach wśród ogólnego poklasku i śpiewów i mów na cześć wojowników i ich przywódcy.

Sprawiedliwość jest bardzo surowa, a w niektórych okolicach oskarżony udowodnić może swoją niewinność, przepływając bądź to zaludnioną krokodylami kałużę, bądź to poddając się próbie pieprzu. Próba ta popularnie w West Luba polega na wypaleniu fajki, w której tytoń zmieszany jest z czerwoną papryką i innymi wywołującymi ślinę dodatkami. Ogromną taką fajkę musi oskarżony wypalić, nie splunawszy ani rezu, inaczej wina jest udowodniona i skazany jest na śmierć. Czasem ramię sprawiedliwości dosięga i takich, którzy dalece są wszelkiego przewinienia. I tak dobry myśliwy może spotkać się z utratą wzroku, by nigdy już dla innego kacyka zwierzyny nie ubił. Taki sam los spotyka zdolnych muzykantów, by żadnych innych uszu oprócz swego pana cieszyć muzyką nie mogli.

Dzieci krajowców w wielu rzeczach nie różnią się od dzieci na całym świecie. Dziewczeta same fabrykują swoje lalki z kukurydzy, robiąc im głowy z gliny, a oczy i usta z paciorków. Owajają je w tkaninę z kory i noszą na grzbiecie jak matki murzyńskie swoje dzieci, tuląc je do siebie, dając im pieszczotliwe nazwy. Jeżeli dziewczynka umiera, młodsza siostra dziedziczy lalkę, jeżeli zaś siostry nie miała, lalkę grzebią z właścicielką we wspólnym grobie. Tak samo jak u nas bawią się dzieci „w gotowaniu“ i same robią sobie drobne meble i sprzęty domowe.

Cała rodzina zajmuje się żywo drobnymi dziećmi, ciotki i wujowie cieszą się i komentują pierwsze kroki i słowa. A przecież dzieciobójstwo jest w Afryce rzeczą bardzo rozpowszechnioną. Jeżeli niemowie wykłuje górny ząb przed dolnym, czeka go śmierć przez utopienie. Sąsiedzi tworzą mały pochód, który udaje się z dzieckiem nad rzekę. Nad brzegiem, wyraziwszy jeszcze raz matce współczucie, podnoszą dziecko do góry i przemawiają: „Biedne małe dzieci, jesteś „Chinkula“, nieszczęśliwe dziecko szkoda że przyszedłeś, ale teraz musisz powrócić, chociaż chętnie zatrzymalibyśmy cię. Zegnaj małeństwo, odjedź stąd“. Poczem ostrożnie rzucają je do rzeki, gdzie wkrótce pada ofiarą krokodyla.